

Małuchy za burta

24 marca 2012

Żłobki są moją obsesją – zapewniał ponad rok temu premier Donald Tusk. Na obietnicach się skończyło, bo miejsc w placówkach dla najmłodszych szybko nie przybędzie.

Jak informuje „Metro”, według danych GUS na tysiąc dzieci do trzeciego roku życia miejsce w żłobku znajduje się zaledwie dla ok. 30. Najgorzej jest na Śląsku, Kujawach, Lubelszczyźnie i Pomorzu – tam miejsc w żłobkach jest najmniej i przybywało ich do tej pory najwolniej. Pomóc miała przygotowana przez Ministerstwo Pracy ustawa, która wprowadza ułatwienia w tworzeniu żłobków i m.in. promuje legalne zatrudnianie niań. Resort zobowiązał się, że co roku będzie dawał gminom 40 mln zł na takie inwestycje, pod warunkiem, że połowę potrzebnej kwoty wysupłają samorządy.

Za miesiąc minie rok, od kiedy obowiązują nowe przepisy. Na razie efekty tych zmian rozczarowują. W zeszłym roku ten plan udało się zrealizować tylko w połowie – gdy ruszył program, samorządy miały zaplanowane budżety. W tym roku jest równie źle.

Jak wynika z zebranych przez „Metro” najnowszych danych o wnioskach złożonych w pierwszej tegorocznej edycji konkursu przez samorządy, miejsc w żłobkach przybędzie niewiele.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)